

Sygn. akt I C 670/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Halina Maliszewska

Protokolant sekretarz sądowy Ewa Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o. o. w K.

przeciwko M. W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Sp. z o. o. w K. na rzecz pozwanej M. W. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje ściągnąć od powoda (...) Sp. z o. o. w K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kwidzynie kwotę 2.122,92 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia dwa złote 92/100) tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

SSR Halina Maliszewska

Sygn. akt I C 670/15

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w K. wystąpił przeciwko pozwanej M. W. z roszczeniem o zapłatę kwoty 24.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2014 r. Wniósł również o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strony zawarły umowę kontraktacji nr (...). Zgodnie z umową pozwana zobowiązała się w 2013 r. wyprodukować na areale 30 ha 450 ton kolb kukurydzy a powód zobowiązał się zakupić je i zapłacić cenę 0,55 zł za 1 kg. Gdy nadszedł czas zbiorów powód powiadomił pozwaną o rozpoczęciu skupu i wezwał do rozpoczęcia dostaw. W okresie wegetacji pracownik powoda dokonał lustracji zakontraktowanej plantacji pozwanej i stwierdził, że zniszczeniu uległa połowa plantacji. Z drugiej połowy to jest powierzchnia 15 ha zbiory powinny być na normalnym zakontraktowanym poziomie. Pozwana nie wywiązała się z umowy. Zgodnie z umową powód obciążył pozwaną karą umowną w wysokości 20 % niezrealizowanej dostawy ograniczając swe roszczenie do 1/2 powierzchni plantacji czyli 15 ha, uwzględniając, że na pozostałej połowie uprawy zostały uszkodzone w sposób uniemożliwiający dokonanie zbioru kukurydzy.

Powód wskazał, że karę umowną wyliczył przyjmując nie zrealizowaną dostawę w wysokości 15.000 kg kukurydzy w cenie po 0,55 zł za kg x 20 % co dało kwotę 24.750 zł.

Powód podał, że pozwana wezwana do zapłaty kary umownej wniosła o jej anulowanie z uwagi na zniszczenie plantacji z przyczyn od niej niezależnych. Okoliczność tę powód uwzględnił jednak przy określaniu kary umownej.

Pozwana M. W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że kwestionuje zasadność naliczenia kary umownej i jej wysokość. Podała, że wyłączną przyczyną niewywiązania się z umowy były nie sprzyjające warunki pogodowe na terenie gminy I.. Proces wegetacji roślin zaburzyły silne opady deszczu w okresie wiosennym, które spowodowały zalanie znacznej części areалу powódki. Długotrwale utrzymująca się na plantacji woda była przyczyną zmian w strukturze gleby, uniemożliwiając prawidłowy wzrost roślin. Po okresie intensywnych opadów nastąpiła susza powodująca słabe zawiązanie się kolb i nieprawidłowy wzrost kukurydzy na części areálu niedotkniętej zalaniem. Kolby występowały znacznie rzadziej i były wyraźnie zdeformowane. Pozwana podniosła, że mimo dołożenia należytej staranności nie mogła przeciwdziałać zniszczeniu plantacji ani wpłynąć na poprawę jakości zbiorów. Podała, że poinformowała powoda o bardzo niskiej jakości plonów. Ponieważ powódka należała na dostawę kukurydzy, pozwana dostarczyła pierwszą partię kukurydzy, która została oceniona jako wadliwa i odrzucona. Pozwana poniosła koszty transportu tej kukurydzy i jej utylizacji. Rośliny zebrane z całej plantacji były niskiej jakości, rachityczne i o nieprzyjemnym zapachu. Kukurydzę pozwana dostarczyła do (...) w Ś., która stosuje niższe standardy skupowanych warzyw. Surowiec został przyjęty warunkowo. Z uwagi na brak winy pozwanej w jej ocenie nie było podstaw do obciążenia karą umowną. Z ostrożności pozwana wniosła o obniżenie kary umownej.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwana zamieszkuje i prowadzi gospodarstwo rolne w miejscowości I., w województwie (...), w odległości około 440 km od K.. W 2013 r. pozwana zasiała kukurydzę cukrową na powierzchni 50 ha odmiany Shinerock i Overland. Zbiór tych odmian winien być dokonany przy optymalnych warunkach pogodowych około 15 września.

W dniu 15 marca 2013 r. strony zawarły umowę kontraktacji nr (...).

Zgodnie z umową pozwana M. W. zobowiązała się wyprodukować i dostarczyć własnym transportem w terminie wyznaczonym przez kontraktującego 450 ton kukurydzy kolb z powierzchni 30 ha, w terminie od sierpnia do października 2013 r. (§ 1 ust.1 i § 2 ust. 4 umowy).

Powód na podstawie umowy zobowiązał się do zakupu zakontraktowanych produktów rolnych i zapłaty ceny w wysokości 0,55 zł za 1 kg (§ 2 ust. 4 umowy).

W § 9 umowy strony zastrzegły karę umowną za nie wywiązanie się z umowy. Ustaliły, że w przypadku, gdy plantator nie dostarczy z przyczyn od siebie zależnych zakontraktowanych ilości produktów rolnych, to zapłaci kontraktującemu karę umowną w wysokości 20 % wartości nie dostarczonych ilości produktów rolnych. Ustalono, że podstawą naliczenia kary będzie średnia cena skupu danego asortymentu w okresie realizacji umowy płacona przez kontraktującego a uregulowanie kary umownej nastąpi w ciągu 30 dni od daty zakończenia skupu danego asortymentu.

Termin siewu kukurydzy i termin jej zbioru wyznaczał powód uwzględniając swoje możliwości produkcyjne. Pozwana dotrzymała terminu siewu wyznaczonego przez powoda.

(**dowód** : zeznania pozwanej k. 221-222v akt, zeznania świadka J. M. k. 221 akt, umowa kontraktacji nr (...) k. 13-17 akt, zeznania świadka M. K. k. 118-119 akt)

Zgodnie z normami jakościowymi obowiązującymi w 2013 r. w powodowym zakładzie przyjęciu podlegały kolby kukurydzy cukrowej: proste, o długości nie mniej niż 12 cm, o osadkach nie dłuższych niż 2 cm, wypełnione zdrowym ziarnem w stadium dojrzałości konsumpcyjnej mleczno – woskowej. Kolby o długości poniżej 12 cm bądź kolby w których ziarno zajmuje mniej niż 12 cm należało potrącić w całości do odpadu.

(**dowód** : specyfikacja jakościowa kukurydzy skupowanej w 2013 r. k. 154 akt)

W 2013 r. na terenie gminy I. panowały bardzo trudne warunki pogodowe w okresie wegetacji kukurydzy. Wiosną, po siewach, przez długi okres czasu występowały gwałtowne i ulewne deszcze powodując erozję wodną gleby. Obfite deszcze padały do około 10 czerwca 2013 r. Opady zniszczyły strukturę gleby i wymyły składniki pokarmowe. Na plantacji pozwanej powstały wyżłobione rowki w glebie na długości nawet 50-60 metrów, szerokości od 0,7 do 5 metrów i głębokości od 0,2 do nawet 0,75 metrów. W miejscach wyżłobienia nie było w ogóle kukurydzy. Po okresie intensywnych opadów nastąpiła długotrwała susza trwająca od połowy czerwca do połowy września i upały, powodując obumieranie słupków i brak możliwości prawidłowego zapylenia roślin. Na skutek braku opadów gleba była spękana i zaskorupiała. Niedotlenienie roślin i wysoka temperatura w okresie kwitnienia kukurydzy spowodowały słabe zawiązanie się kolb i nieprawidłowy wzrost kukurydzy. Kukurydza wykazywała skarłowacenie, miała niższą wysokość aniżeli katalogowa. Rośliny były zdeformowane. W części taka kukurydza była pozbawiona całkowicie kolb a część kolb była zdeformowana. Kolby miały też mniejszą od katalogowej liczbę rzędów. Na części kolb brakowało ziarniaków. Największe zniszczenia były na odmianie Shinerock, która była siana na koniec.

(**dowód** : ocena kukurydzy pozwanej dokonana przez J. B. k. 41 akt, ocena plantacji pozwanej dokonana przez J. M. k. 42 akt, zeznania świadka J. M. k. 220v akt, zeznania świadka J. B. k. 112-113 akt)

W dniu 23 sierpnia 2013 r., na wniosek pozwanej, pracownik powoda M. K. – inspektor d/s plantacji przeprowadził oględziny plantacji pozwanej. Stwierdził, że plantacja o areale 15 ha zalana. Od końca czerwca brak wody. Część areалу o bardzo niskiej wydajności.

(**dowód** : notatka M. K. k. 34 akt)

Na dzień 14 września 2013 r. kukurydza nie była w pełnej dojrzałości, część ziarna była w dojrzałości mleczno-woskowej a część w dojrzałości wioskowej.

Od 16 września 2013 r. pozwana rozpoczęła zbiór kukurydzy. Z uwagi na niską jej jakość, zebraną kukurydzę odstawiła do firmy (...) Sp. z o.o. w G.. W okresie od 16 września 2013 r. do 14 października 2013 r. sprzedała (...) kukurydzę w łącznej ilości 298.429 kg. Cała kukurydza została zakwalifikowana jako towar poniżej normy. W firmie (...) w 2013 r. obowiązywała specyfikacja o znacznie obniżonych wymogach jakościowych w porównaniu do wymagań określonych przez powoda. Warunkiem przyjęcia kukurydzy do (...) było to aby kolby w okrywkach były zdrowe, wypełnione ziarnem i w stadium dojrzałości konsumpcyjnej mleczno – wioskowej. Nie było wymagań co do długości kolby, nie było wymagań co do pełnego co najmniej 12 cm zaziarnienia kolby, nie było wymagań by kolby były proste, nie było wymagań co do długości osadki.

(**dowód** : pismo (...) Sp. z o.o. w G. k. 109 akt, zeznania świadka J. B. k. 112-113 akt, specyfikacja jakościowa kukurydzy skupowanej w firmie (...) Sp. z o.o. w G. w 2013 r. k. 199 akt)

Pozwana informowała powoda, że kukurydza nie spełnia norm jakościowych obowiązujących u powoda. Z uwagi na telefoniczne wezwania powoda do dostarczenia kukurydzy, w dniu 24 września 2013 r. pozwana dostarczyła kukurydzę w ilości 30.280 kg brutto (około 18.000 kg netto). Dostawa ta nie została jednak przyjęta przez (...) w K. z powodu niezgodności z normami jakościowymi. Po rozładunku stwierdzono zapach fermentacji. Ponadto odpad w tej dostawie określono na 37 % w tym 10,2 % w wyniku przejrzałości, 5,9 % w wyniku wymiaru kolb mniejszego niż 12 cm i 3,5 % w wyniku osadki większej niż 2 cm. Powódka odmówiła przyjęcia kukurydzy nawet po obniżeniu jej jakości i ceny i odmówiła jej utylizacji. Syn pozwanej, który przyjechał z kukurydzą, zmuszony był po jej załadunku zabrać ją z powrotem na swój koszt. Zawiózł ją od razu do Zakładu (...) w Ś., gdzie kukurydza w dniu 25 września 2013 r. została zutylizowana.

(**dowód** : protokół przyjęcia surowca k. 92 akt, pismo (...) w Ś. k. 74 i 79 akt, zeznania pozwanej k. 222 akt, zeznania świadka S. W. k. 114-115 akt)

W dniu 25 września 2013 r. M. K. przeprowadził kolejne oględziny plantacji pozwanej. Stwierdził, że ziarniaki są zapadnięte i kukurydza nie spełnia norm jakościowych powoda. Po tych oględzinach nie kontaktował się z pozwaną i nie wyznaczał terminów dostawy kukurydzy.

(**dowód** : zeznania świadka M. K. k. 118-119 akt, dokumentacja zdjęciowa plantacji i kukurydzy k. 169 akt)

Pozwana dalej zbierała kukurydżę i sprzedawała ją do firmy (...), która ją kupowała jako towar o obniżonej jakości. W dniu 12 października 2013 r. pozwana sprzedała też kukurydżę do Zakładu (...) w Ś.. Dostarczyła 17.480 kg kolb kukurydzy. Stwierdzono, że kolby są częściowo przejrzałe, porażone chorobowo, o zmienionej barwie i zapachu. Surowiec został przyjęty warunkowo do przerobu. Ostatecznie potracono 41 % z tytułu wad jakościowych i zapłacono za 10.313 kg kolb kukurydzy.

(**dowód** : pismo (...) w Ś. k. 74 i 78 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie pisemnej umowy kontraktacji przedłożonej przez powoda, której warunków i treści pozwana nie kwestionowała, dokumentacji zdjęciowej przedłożonej przez powoda z lustracji kukurydzy dokonanej w dniu 25 września 2013 r. przez M. K., niekwestionowanych przez strony informacji uzyskanych z (...) Sp. z o.o. w G. i z Zakładu (...) w Ś. odnośnie ilości i jakości kukurydzy odstawionej przez pozwaną oraz na podstawie zeznań świadków: J. B., J. M., J. R. i S. W., którym Sąd dał wiarę w całości, ponieważ ich zeznania są zgodne, logiczne i uzupełniają się wzajemnie a nadto korespondują z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Świadkowie J. B. i J. M. są osobami obcymi, nie związanymi z żadną ze stron procesu, wobec czego nie są zainteresowani wynikiem sprawy. J. B. jest zatrudniony w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Roślin i Nasiennictwa w W. Oddział w R. i dodatkowo jest biegłym sądowym z zakresu rolnictwa. Dokonywał oględzin plantacji pozwanej na jej wniosek. W swojej pisemnej ocenie i zeznaniach ustnych rzetelnie przedstawił warunki pogodowe jakie panowały w 2013 r. w tym regionie Polski i jak wyglądała plantacja pozwanej. Świadek J. M. jest zatrudniony w firmie (...) Sp. z o.o. w W. jako przedstawiciel handlowy i zajmuje się sprzedażą nasion. Współpracuje w tym zakresie i z powodem i z pozwaną. Jego zatem zeznania na temat ekstremalnej pogody w 2013 r. i słabej kondycji kukurydzy pozwanej są jak najbardziej wiarygodne. Na wiarę zasługują też zeznania świadka J. R., który jako sąsiad pozwanej widział stan plantacji kukurydzy M. W. i znał warunki pogodowe istniejące w miejscowości K., w której sam zresztą mieszka. Dając w całości wiarę zeznaniom świadka S. W. Sąd uwzględnił, że jest on synem pozwanej. W ocenie Sądu sam ten fakt nie pozbawia jego zeznań waloru wiarygodności, skoro zeznania te korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Świadek ten jako pracujący w gospodarstwie rolnym swojej matki najlepiej znał stan kukurydzy i przyczyny niskiej jakości uprawy. Poza tym zeznania tego świadka w ocenie Sądu były szczere. Świadek zeznał to co pamiętał nie bacząc niejednokrotnie czy zeznania jego są korzystne dla pozwanej matki czy nie.

Sąd dał również częściowo wiarę zeznaniom świadka M. K. w części dotyczącej zniszczenia upraw na powierzchni 15 ha, dotyczących stwierdzenia, że kukurydza pozwanej według stanu na dzień 25 września 2013 r. nie odpowiadała normom jakościowym powoda oraz, że po tej dacie nie wzywał pozwanej do dostarczenia kukurydzy. Nie dał natomiast wiary, że pozwana była w stanie zebrać z pozostałych 15 ha 225.000 kg kolb kukurydzy o jakości wymaganej przez powoda ponieważ przeczy temu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w szczególności ustalenia ile i jakiej jakości kukurydżę w ogóle zebrała pozwana.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uznał, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezsporne między stronami było, że strony zawarły w dniu 15 marca 2013 r. umowę kontraktacji uregulowaną w art. 613 i n. k.c. Bezsporne były również warunki tej umowy. Bezsporne było także to, że pozwana nie wywiązała się z zawartej umowy i nie dostarczyła powodowi zakontraktowanej kukurydzy.

Sporną między stronami kwestią była zasadność żądania przez powoda kary umownej za nie wykonanie umowy kontraktacji. Kwestię tę Sąd przesądził na korzyść pozwanej.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kary umownej).

Strony w § 9 umowy zastrzegły, że gdy Plantator nie dostarczy Kontraktującemu z przyczyn od siebie zależnych zakontraktowanych ilości produktów rolnych to zapłaci Kontraktującemu karę umowną w wysokości 20 % wartości nie dostarczonych ilości produktów rolnych.

Rozstrzygnięcia wymagała zatem kwestia czy pozwana nie dostarczyła kukurydzy z przyczyn zależnych od siebie czy też niezależnych. Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że nie wywiązała się z umowy i nie dostarczyła zakontraktowanej kukurydzy z przyczyn od siebie niezależnych, która to okoliczność uwalnia ją od obowiązku zapłaty kary umownej.

Przede wszystkim wskazać należy, że wbrew uzasadnieniu pozwu, powód żąda od pozwanej zapłaty kary umownej za niedostarczenie 225.000 kg kukurydzy i od takiej ilości wyliczył karę umowną a nie od 15.000 kg jak wskazuje w uzasadnieniu pozwu i dołączonej do pozwu notcie księgowej (k. 4 i 19 akt).

Bezsporne jest między stronami, że pozwana dokonała siewu kukurydzy zgodnie z umową czyli w terminie wskazanym przez powoda. Potwierdził ten fakt świadek powoda M. K.. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika jednak, że w 2013 r. na terenie gminy I. panowały ekstremalne i niekorzystne dla uprawy kukurydzy cukrowej warunki pogodowe. Uniemożliwiły one uzyskanie plonów nie tylko odpowiedniej ilości ale i jakości wymaganej przez powoda. Intensywne opady deszczu w okresie wiosennym trwające aż do połowy czerwca spowodowały na plantacji pozwanej erozję wodną gleby. Potwierdził ten fakt świadek J. B., który widział pola kukurydzy pozwanej i zniszczenia poczynione przez gwałtowne i ulewne deszcze. Z zeznań jego wynika, że w glebie powstały wyżłobione rowki na długości nawet 50-60 metrów, szerokości od 0,7 do 5 metrów i głębokości od 0,2 do nawet 0,75 metrów. W miejscach wyżłobienia nie było w ogóle kukurydzy. Po okresie intensywnych opadów nastąpiła długotrwała susza trwająca od połowy czerwca do połowy września i upały. Świadek J. B. dokonywał oględzin plantacji pozwanej w dniu 14 września 2013 r. i jak stwierdził długotrwała susza trwała jeszcze w dniu oględzin plantacji. Świadek potwierdził, że na skutek braku opadów gleba była spękana i zaskorupiała. Trudne warunki pogodowe dla wzrostu i rozwoju kukurydzy w 2013 r. potwierdził też J. M., który dokonywał lustracji plantacji pozwanej w dniu 5 września 2013 r. z ramienia firmy (...) Sp. z o.o. w W. jako sprzedawcy nasion. Widział skutki tej ekstremalnej pogody w postaci zniszczonej gleby i strat w plantacji. Fakt niekorzystnych warunków pogodowych i jego skutków dla plantacji znany był zresztą również powodowi. Pracownik powoda M. K. – inspektor d/s plantacji przeprowadził w dniu 23 sierpnia 2013 r. oględziny plantacji pozwanej. Stwierdził wówczas, że plantacja o areale 15 ha zalana. Od końca czerwca brak wody. Część areалу o bardzo niskiej wydajności (k. 34 akt).

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości fakt, że w 2013 r. panowały wyjątkowo niesprzyjające warunki pogodowe dla uprawy kukurydzy. Powód mimo przyznania tej okoliczności, uznał, że pozwana była w stanie zebrać i dostarczyć kukurydżę w ilości 225.000 kg z pozostałych 15 ha.

Wbrew twierdzeniom powoda przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że było to niemożliwe. Pozwana nie tylko nie była w stanie zebrać z 15 ha 225.000 kg kukurydzy ale dodatkowo kukurydza którą zebrała nie odpowiadała jakości wymaganej przez powoda.

Pozwana miała zasianą kukurydżę na powierzchni 50 ha. Z tego 30 ha było objęte umową kontraktacji z powodem. Z informacji uzyskanej z firmy (...) Sp. z o.o. w G. wynika, że pozwana w okresie od 16 września 2013 r. do 14 października 2013 r. sprzedała im kukurydżę w łącznej ilości 298.429 kg. Dodatkowo z ustaleń Sądu wynika, że do

Zakładu (...) w Ś. sprzedała w dniu 12 października 2013 r. 17.480 kg kolb kukurydzy. Z powyższego wynika, że z całej powierzchni 50 ha pozwana zebrała 315.909 kg kolb kukurydzy czyli średnio 6.318,18 kg z 1 ha. Pomijając jakość tej kukurydzy, o czym dalej, pozwana z 15 ha była w stanie zebrać 94.772,70 kg a nie 225.000 kg jak założył powód i którą to ilość przyjął do wyliczenia kary umownej. W toku procesu powód nie wykazał by pozwana była w stanie zebrać taką ilość kukurydzy. Powód zaoferował na tę okoliczność zeznania świadka M. K., ale Sąd nie dał wiary jego ustaleniom, po oględzinach plantacji w dniu 23 sierpnia 2013 r. ani jego zeznaniom, że zniszczeniu uległo tylko 15 ha plantacji przez zalanie a z pozostałych 15 ha możliwy jest normalny zbiór pełnowartościowej kukurydzy. W ocenie Sądu oględziny przeprowadzone przez M. K. w dniu 23 sierpnia 2013 r. były bardzo pobieżne o czym świadczy chociażby lakoniczny protokół z tej lustracji a wnioski, że zniszczenie dotyczy tylko powierzchni 15 ha nie zostały poparte żadną dokumentacją zdjęciową. Zwięzły protokół sporządzony przez świadka K. potwierdza wiarygodność zeznań S. W., że oględziny pól kukurydzy trwały bardzo krótko. Z zeznań S. W. wynika, że zaledwie około pół godziny. W ocenie Sądu świadek M. K. mało rzetelnie podszedł do obowiązku przeprowadzenia lustracji pola a jego zeznania o lustracji trwającej około 4-5 godzin są wynikiem wykazywania przed pracodawcą prawidłowego wykonania obowiązków zawodowych.

W protokole z lustracji M. K. nie odniósł się w ogóle do jakości kukurydzy i w ogóle do stanu plantacji na pozostałych 15 ha. Z przeprowadzonego zaś postępowania dowodowego wynika, że widoczny był nie tylko ubytek plonu ale i niska jakość kukurydzy na całej plantacji. I to właśnie ta niska jakość kukurydzy spowodowała, że pozwana nie była w stanie wywiązać się z umowy kontraktacji.

Z zeznań świadków J. B., J. M. i S. W. wynika, że kondycja roślin była bardzo słaba. Część roślin wygniła, część zatrzymała się w rozwoju. Niedotlenienie roślin i wysoka temperatura w okresie kwitnienia kukurydzy spowodowały słabe zawiązanie się kolb i nieprawidłowy wzrost kukurydzy. Kukurydza wykazywała skarłowacenie, miała niższą wysokość aniżeli katalogowa. Rośliny były zdeformowane. W części taka kukurydza była pozbawiona całkowicie kolb a część kolb była zniekształcona. Kolby miały też mniejszą od katalogowej liczbę rzędów. J. M. oglądał plantacje pozwanej w dniu 5 września 2013 r. a więc niecałe dwa tygodnie po lustracji M. K. i stwierdził duże zniszczenia pogodowe na plantacji i niską jakość kukurydzy. Z zeznań jego wynika, że oglądał też plantacje kukurydzy rolników w innych regionach kraju ale nigdzie skutki warunków pogodowych nie były tak nasilone jak u pozwanej. Znaczny ubytek plonu stwierdził też świadek J. B., który dokonywał oględzin plantacji w dniu 14 września 2013 r. Skoro świadek M. K. w dniu lustracji tego nie widział potwierdza to tylko fakt przeprowadzenia lustracji pobieżnie i niestarannie.

Ewidentnie kukurydza pozwanej nie spełniała wymogów kontraktacyjnych powoda. Pozwana dostarczyła kukurydzę do powoda w dniu 24 września 2013 r., w związku z telefonicznym wezwaniem mimo, że zgłaszała powodowi, że kukurydza nie spełnia norm jakościowych. Kukurydza ta nie została przyjęta z powodu właśnie wad jakościowych surowca. Stwierdzono zapach fermentacji. Ponadto odpad w tej dostawie określono na 37 % w tym 10,2 % w wyniku przejrzalności, 5,9 % w wyniku wymiaru kolb mniejszego niż 12 cm i 3,5 % w wyniku osadki większej niż 2 cm. Pozwana poniosła koszty transportu kukurydzy do powoda i jej zabrania od powoda, łącznie około 880 km. Poniosła też koszty utylizacji tej kukurydzy w Zakładzie (...) w Ś.. Po tym transporcie pracownik powoda M. K. w dniu następnym – 25 września 2013 r. dokonał ponownej lustracji plantacji pozwanej i stwierdził, że kukurydza rzeczywiście nie spełnia norm jakościowych powoda i że nie przyjąłby jej do zakładu (k. 118 akt). Udokumentował tym razem ten fakt fotograficznie. Po tej dacie M. K., jak przyznał, nie dzwonił już do pozwanej i nie wyznaczał nowych terminów dostawy kukurydzy. Uznał, że kukurydza nie nadaje się do przerobu w powodowym Zakładzie. Oczywistym jest więc, że pozwana również jej nie dostarczała. Zgodnie z umową terminy dostaw miał wskazywać telefonicznie powód. Okoliczność tę potwierdził świadek M. K. podając „my dzwoniemy do konkretnego rolnika wskazując datę dostawy” (k. 120 akt). Dlatego zarzut powoda, że pozwana nie dostarczała kukurydzy po 25 września 2013 r. i winna ponieść tego konsekwencje w postaci kary umownej jest całkowicie nieuzasadniony. Nie mogła dostarczać kukurydzy której powód nie chciał.

Bezpodstawne jest też twierdzenie świadka M. K., że kukurydza nie nadawała się do odstawienia tylko dlatego, że nie została zebrana w terminie – jego zdaniem winna była być zebrana przynajmniej 10 dni wcześniej. Z powyższego wynika, że w ocenie świadka powinna być zebrana około 15 września. Potwierdził ten fakt świadek J.

M. – przedstawiciel sprzedawcy nasion kukurydzy zeznając, że zbiór tych odmian które miała pozwana winien być dokonany przy optymalnych warunkach pogodowych około 15 września. Równocześnie świadek J. B. zeznał, że w 2013 r. z uwagi na warunki pogodowe rozwój plantacji pozwanej był opóźniony, co stwierdził podczas oględzin w dniu 14 września 2013 r. część ziarna była w dojrzałości mleczno-woskowej a pozostała część w wioskowej a powinno być w tym czasie w dojrzałości pełnej (k. 113 akt).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana rozpoczęła zbiór kukurydzy 16 września 2013 r. Od tej daty bowiem zaczęła dostawy kukurydzy do firmy (...) (k. 109 akt). Zrobiła to zatem w terminie określonym jako optymalny przez świadka M. K.. Wbrew jednak twierdzeniom świadka M. K. termin zbioru nie miał żadnego wpływu na jakość kukurydzy. Z pisma (...) wynika, że wszystkie dostawy pozwanej i te zebrane 16 września 2013 r. i te zebrane w połowie października 2013 r. zostały zakwalifikowane jakościowo „poniżej normy” (k. 109 akt). Nie udało się ustalić w toku procesu z jakiego powodu poszczególne dostawy zostały tak zakwalifikowane, ponieważ (...) nie archiwizuje dłużej niż rok dokumentów z oceny jakości dostarczonego surowca (k. 198 akt), ale w świetle norm jakościowych obowiązujących u powoda i w (...) w zasadzie okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak wyżej wskazano specyfikacje jakościowe kukurydzy cukrowej powoda i firmy (...) różnią się znacznie. Wymagania jakościowe powoda są znacznie wyższe niż (...). Potwierdził to też w swych zeznaniach świadek M. K.. Powołując się na „doświadczenie oparte w branży” podał, że z tego co wie (...) przyjmuje surowiec o obniżonej jakości. Zgodnie z normami jakościowymi obowiązującymi w 2013 r. w powodowym zakładzie przyjęciu podlegały kolby kukurydzy cukrowej: proste, o długości nie mniej niż 12 cm, o osadkach nie dłuższych niż 2 cm, wypełnione zdrowym ziarnem w stadium dojrzałości konsumpcyjnej mleczno – wioskowej. Kolby o długości poniżej 12 cm bądź kolby w których ziarno zajmuje mniej niż 12 cm należało potrącić w całości do odpadu. Warunkiem zaś przyjęcia kukurydzy do (...) było tylko to aby kolby w okrywkach były zdrowe, wypełnione ziarnem i w stadium dojrzałości konsumpcyjnej mleczno – wioskowej. Nie było wymagań co do długości kolby, nie było wymagań co do pełnego co najmniej 12 cm zaziarnienia kolby, nie było wymagań by kolby były proste, nie było wymagań co do długości osadki. Jeżeli przy tak zliberalizowanych wymogach jakościowych (...) wszystkie partie kukurydzy pozwanej zostały zakwalifikowane jako „poniżej normy” to jej jakość musiała być rzeczywiście niska i z pewnością kukurydza nie spełniałaby wymogów jakościowych powoda a przynajmniej powód tej okoliczności nie wykazał w toku procesu. Dotyczyło to zatem też kukurydzy zebranej i dostarczonej do (...) w dniach: 16 września 2013 r., 19 września 2013 r., 20 września 2013 r. i 21 września 2013 r. czyli przed dostawą jej do powoda i stwierdzeniem przez powoda, że kukurydza nie spełnia norm jakościowych obowiązujących w jego Zakładzie. Po tej dacie, w dniu 25 września 2013 r. M. K. przeprowadził oględziny plantacji pozwanej i sam potwierdził słabą jakość kolb kukurydzy. Twierdzenie zatem świadka K., że kukurydza zebrana 10 dni wcześniej odpowiadałaby jakości wymaganej przez powoda jest zatem nieudowodnione i jako takie całkowicie bezpodstawne. W tych okolicznościach pozwana znając jakość swojej kukurydzy, znając wymagania kontraktacyjne powoda i wiedząc od początku, że kukurydza nie spełnia tych wymagań miała wszelkie podstawy do sprzedaży kukurydzy do firmy (...) przed dniem 25 września 2013 r. i tym bardziej po tej dacie, kiedy to powód sam zrezygnował z dostaw kukurydzy.

Dodatkowo wskazać należy, że do Zakładu (...) w Ś. pozwana sprzedała kukurydżę w dniu 12 października 2013 r. a więc po dacie kiedy powód nie był już zainteresowany dostawami od pozwanej. Tam kukurydza została przyjęta warunkowo do przerobu. Ostatecznie potrącono 41 % z tytułu wad jakościowych. Stwierdzono, że kolby są częściowo przejrzałe, porażone chorobowo, o zmienionej barwie i zapachu. Jest to kolejny dowód potwierdzający słabą jakość kukurydzy pozwanej.

Powód kwestionował w toku procesu atesty wystawione przez Zakład (...) w Ś. dotyczące utylizacji kukurydzy z dnia 25 września 2013 r. i oceny jakości kukurydzy dostarczonej w dniu 12 października 2013 r. ale nie przedstawił żadnych dowodów podważających wiarygodność tych dokumentów. Zresztą zarzuty te nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro jeden dokument dotyczył utylizacji kukurydzy odrzuconej przez samego powoda a drugi dostawy kukurydzy w dacie kiedy powód zrezygnował z dostaw pozwanej.

Wbrew zatem zarzutom powoda pozwana sprzedała kukurydżę do (...) i Ś. nie z naruszeniem umowy kontraktacyjnej, nie dlatego, że otrzymała „lepszą cenę” chociaż rzeczywiście taką otrzymała w (...), ale dlatego, że nie mogła jej

odstawić do powoda. Na skutek warunków pogodowych pozwana i tak poniosła duże straty ilościowe w plantacji. Miało więc prawo podejmować wszystkie możliwe działania by sprzedać kukurydzę i zminimalizować te straty. Fakt zaś, że pozwanej udało się w ogóle zebrać kukurydzę w jakiejś ilości, że udało się znaleźć nabywcę na słabej jakości surowiec i nawet uzyskać lepszą cenę niż oferował powód nie może być podstawą obciążenia jej karą umowną.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że pozwana nie wywiązała się z umowy kontraktacji z przyczyn od siebie niezależnych. Z powodu niekorzystnych warunków pogodowych nie była w stanie dostarczyć kukurydzy o jakości wymaganej przez powoda. Tym samym wobec braku winy pozwanej w nie wykonaniu umowy i wobec faktu rezygnacji samego powoda z dostaw kukurydzy, nie ma podstaw prawnych do obciążenia jej karą umowną.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd wobec braku podstaw z art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 613 k.c. oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd postanowił zgodnie z art. 98 i 99 kpc obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą spór.

Na zasądzoną od powoda (...) Sp. z o.o. w K. na rzecz pozwanej M. W. kwotę 2.417 zł składają się:

- koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł w stawce minimalnej określonej w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2013 poz. 490 z późn. zm.) oraz
- koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W toku procesu Skarb Państwa poniósł wydatki w łącznej kwocie 2.122,92 zł na zwrot kosztów dojazdu świadków: S. W. (kwotę 735,50 zł k. 129 akt), J. R. (kwotę 735,50 zł k. 140 akt) oraz J. B. (kwotę 651,92 zł k. 140 akt), które zostały wypłacone na podstawie prawomocnych postanowień i nie zostały pokryte przez strony. Z tego względu Sąd stosownie do art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. 2014. 1025 z późn. zm.) obciążył nimi powoda jako stronę przegrywającą spór, nakazując ściągnąć tę kwotę na rzecz Skarbu Państwa.